



**Tygodnik parafii
pw. Przemienienia Pańskiego
w Polanie**



Tydzień Biblijny—str. 2
Relikwie św. Jana Pawła II—str. 2
Wędrowki Bp. Karola
Wojtyły—str. 3

**"... Ufność w Miłosierdzie Boga dodaje
nam zawsze odwagi. Nie ustawajmy
nigdy w czynieniu dobra, a Miłosierdzie
Boga będzie z nami... Myśli św. Jana
Bosko**

Wśród Nas

Rok XXX 2021, nr. 14

18.04. 2021 r.

Chrystus jest realny

Przedziwne. Uczniowie wpadają w popłoch, gdy Jezus staje pośród nich, bo się im wydaje, że widzą ducha. Jezus, by ich uspokoić, pokazuje swoje ręce i nogi, a następnie spożywa z nimi pieczoną rybę. W tych czynach przekazuje prawdę, że wszystko, co mówił do nich wcześniej, wypełniło się przez Jego śmierć i zmartwychwstanie. I ta prawda staje się najważniejszym aspektem świadectwa uczniów. Mają iść do świata i głosić, że Chrystus został ukrzyżowany i zmartwychwstał. To ma być także nasze świadectwo. Prawda o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa jest treścią chrześcijańskiego życia. Chrystus obecny w historii świata, w historii naszego życia to nie mit. Chrystus jest realny.

Jezu, wierzę z całego serca, że jesteś Panem dziejów, że jesteś tu i teraz ze mną.



XIII Tydzień Biblijny. V Narodowe Czytanie Pisma Świętego

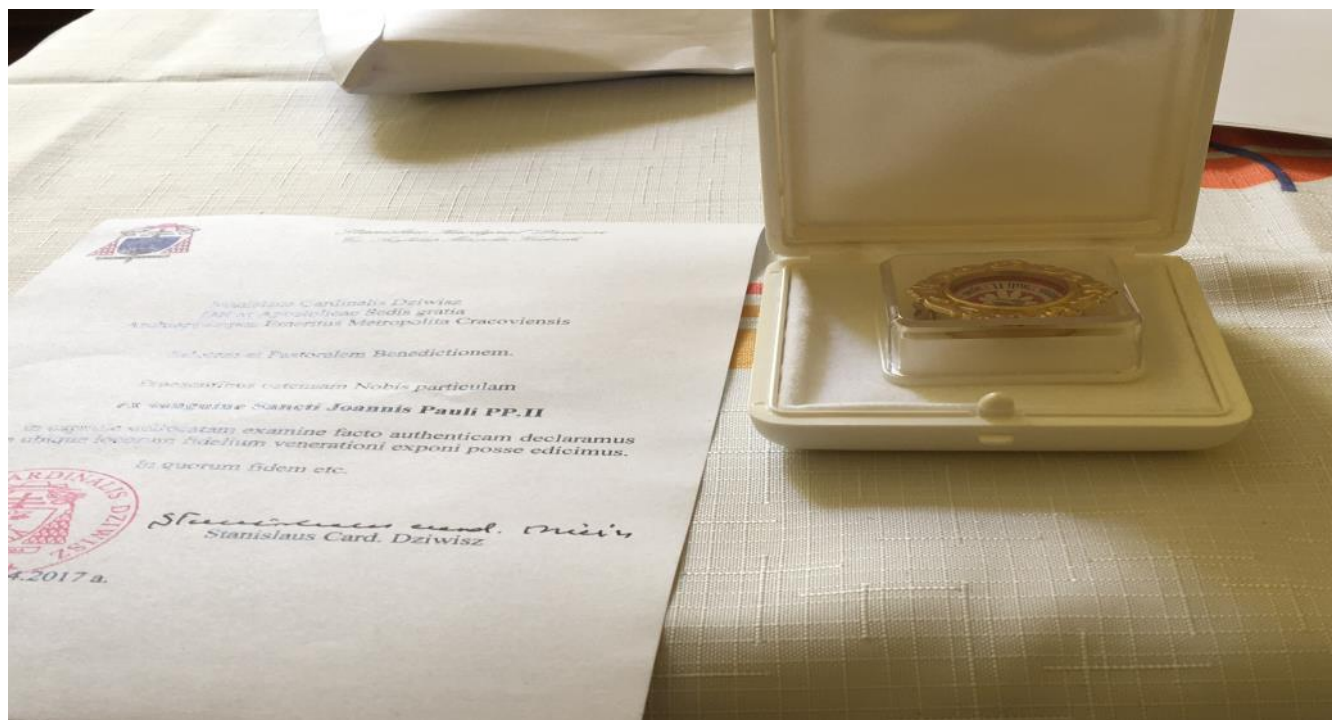


Od 13 lat w Kościele w Polsce Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II promuje inicjatywę przeżywania III Niedzieli Wielkanocnej (w 2021 r. – 18 kwietnia) i następującego po niej tygodnia jako Niedzieli Biblijnej i Tygodnia Biblijnego. To także Dzień Narodowego Czytania Pisma Świętego.

Zaczynając od niedzieli 18 kwietnia 2021 r. wejdzimy w XIII Tydzień Biblijny, którego motywem przewodnim są słowa: „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie” (J 6,35). Nawiązują one do tematu całego roku duszpasterskiego Kościoła w Polsce, w którym rozważa się tajemnicę Eucharystii jako Wieczery Pańskiej.

Niedziela Biblijna jest od 2017 r. Dniem Narodowego Czytania Pisma Świętego. Ogólnopolskie uroczystości związane z V Narodowym Czytaniem Pisma Świętego odbędą się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie oraz na Jasnej Górze .

RELIKWIE JANA PAWŁA II I CERTYFIKAT



Nasza parafia posiada już relikwie św. Jana Pawła II. Na zdjęciu są relikwie oraz certyfikat potwierdzający autentyczność . W maju w naszej parafii odbędą się uroczystości wprowadzenia, które zostaną poprzedzone nowenną. Relikwie zostaną umieszczone w połączonym relikwiarzu i umieszczone w gablocie obok relikwii św. Jana Bosko. Ofiarę na relikwiarz można jeszcze złożyć w zakrystii.

Wędrowka bp. Karola Wojtyły pasmem Otrytu - 1960 r.

Bp Karol Wojtyła odprawiał Msze polowe zwykle rano, ze względu na obowiązujący wówczas od północy post eucharystyczny. Andrzej Zieliński wspominał po latach w „Zapise drogi...”: „To uczestnictwo Wujka w naszym życiu, życie naszymi problemami i tak proste, jasne i bezpośrednio przepowiadanie Ewangelii! Msze św. w cudownej scenerii, na łonie przyrody, ale w tych czasach jeszcze w ukryciu, przy boku tak wspaniałego Celebransa. Wujek był zawsze niezwykle skupiony. Ta bezkrawa Ofiara, to Misterium całkowicie Go pochłaniało. Swoją postawą porywał nas. Nie wspomnę już o słowach, które wypowiadał od siebie w skromnej ilości. To wielkie namaszczenie i przejęcie było zawsze takie samo, i tu ... i tam w katedrze, kościele, w uroczystych strojach, ornamentach i tam na Inauguracji Pontyfikatu w dniu 22 października 1978 roku”.

Po przejściu Sanu i noclegu w zachodniej części Otrytu, kolejnego dnia trasa wiodła przez Hulskie (846 m). Krygowski w przewodniku z 1958 roku ze szczegółami opisał tę trasę: „Wyraźna ścieżka grzbietowa wiedzie nas teraz na południowy wschód i wyprowadza na rozległą polanę z widokami ... Po przejściu jej idziemy w dalszym ciągu lesistym grzbiecie; tu i ówdzie poprzez niewielkie polanki docieramy do miejsca, gdzie dochodzi leśna ścieżka z Chrewtu ... od zabudowań PGR u ujścia potoku Olchowiec”. W opisie Krygowskiego jest wzmianka o ruinach chat leżących w dole Olchowca. Z tego miejsca: „nad grzbiecie ... idziemy aż do polany i przełęcz z wybitniejszym wspięciem Hulskiego (846 m). Podchodzimy na nie skręcając w prawo, do góry, idziemy dość stromo na polankę z triangulem. Grzbiet wznosi się jeszcze dalej i po pewnym, czasie osiągamy Hulskie z wieżą obserwacyjną”.

Drewniany triangul na zachód od Hulskiego już dawno nie istnieje, podobnie jak wieża na Hulskim. Krygowski użył w przewodniku określenia „wieża obserwacyjna”. Chyba słusznie, bo dawni mieszkańcy Seredniego Malego wspominali, że pogranicznicy sowieccy zbudowali na Otrycie w miejscu starej, nową wieżę w celu obserwacji granicy. Aby lepiej strzec granicy Sowietci zaorali i często bronowali pas ziemi od wieży wzdłuż zachodniego grzbietu Otrytu i od wieży na południe w kierunku do

Sękowca nad Sanem. Dzięki temu droga grzbiecie zachodniego Otrytu była w 1960 roku dobrze widoczna w terenie. Krygowski zapisał, że schodząc z Hulskiego (846 m) „po północnej stronie grzbietu źródło, do którego drogę wskazuje strzałka”. Niewątpliwie grupa Wujka podeszła tam po wodę.

Grzbiet Otrytu był kiedyś bardziej widokowy niż obecnie. Większość polanek grzbietowych, nie była jeszcze zarośnięta. Idąc na wschód co chwila otwierał się widok kolejno na Smerek, Poloniny Wetlińską i Caryńską, można było podziwiać gniazdo Tarnicy. Krygowski opisywał „piękny wysokopienny las jodłowy” na wysokości Sękowca, gdzie w dolnej części wsi „mija się ruiny chat”. A „nieдалеко granicy lasu ... niszczące zabudowania dawnej gajówki a później stancy”. Grzbiet główny prowadzi do wzniesienia (902 m), „na które od południa



podchodzą piękne polany widokowe. Na nich, poniżej grzbietu niszczące i zarośnięte resztki zabudowań dawnego osiedla Otryt, położonego na południowym stoku”. Dopiero w 1973 roku powstała tam studencka Chata Socjologa, po drewnianych

bojkowskich hyżach na Górnym Otrycie nie było już wtedy śladu.

Ostatni biwak rozbito 29 sierpnia w rejonie Trohańca. Dziś pod szczytem stoi krzyż poświęcony żołnierzom węgierskim poległym w Otrycie na przełomie lat 1914 i 1915. Kolejnego dnia grupa zeszła do Smolnika na przystanek PKS-u. Krygowski opisał drogę zejścia, stromym stokiem Otrytu, omijając od południa najbardziej na wschód wysunięty kraniec pasma. Na północ od strumyka nieznakowany szlak sprowadzał do szosy około 1 ½ km od rozgałęzienia dróg na Stuposiany i Dwerniczek. Po południu biskup Karol Wojtyła pożegnał Bieszczady odjeżdżając z grupą pociągiem z Zagórza do Krakowa. Powszechnie uważa się, że był prekursorem duszpasterstwa turystycznego. Jaś Vetulani, wędrujący z grupą po Otrycie, lapidarnie podsumował: „Myśmy spotykając Wujka na naszej drodze wygrali los na loterii naszego życia”.

